



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 44/2025, 23 CZERWCA 2025 © PISM

KOMENTARZ

Konsekwencje uderzeń USA na wybrane ośrodki nuklearne Iranu

Marcin Andrzej Piotrowski

Ataki przeprowadzone 22 czerwca przez USA objęły trzy główne ośrodki nuklearne Iranu, w tym Fordow, który nie był wcześniej atakowany przez Izrael. Skala faktycznych zniszczeń i dalsze kroki Iranu będą miernikami sukcesu lub fiaska operacji. Odpowiedź Iranu będzie wypadkową jego kalkulacji obejmujących zagrożenia ze strony Izraela, zakres dopuszczalnych ustępstw w rozmowach z USA oraz przetrwanie i stabilizację reżimu w Teheranie.

Jakie były cele uderzeń lotniczych i raketowych USA w Iranie?

Celem operacji „Midnight Hammer” były ośrodki w Isfahanie, Natanzie i Fordow. Prezydent USA podkreślił, że celem jest ograniczenie zdolności Iranu do budowy arsenału jądrowego i wymuszenie nowej umowy o ograniczeniu całości jego programu nuklearnego. Ośrodki konwersji uranu w Isfahanie i wzbogacania uranu w Natanzie [były już zaatakowane przez Izrael 13 czerwca](#), ale kluczowym celem USA był ukryty w masywie górskim ośrodek wzbogacania uranu w Fordow. W operacji użyto 30 morskich pocisków manewrujących Tomahawk (przeciwko Isfahanowi i Natanzowi) oraz kilku bombowców strategicznych B-2 z bombami penetrującymi GBU-57 (każda o masie 13 ton) przeciwko Natanzowi i Fordow. Mimo zapewnień Donalda Trumpa o „pełnym sukcesie” i „zmiażdżeniu” wykutego w skałach Fordow szef połączonych sztabów USA wstrzymał się z pełną oceną zniszczeń. Pierwsze zdjęcia satelitarne sugerują, że sześć takich bomb eksplodowało w szybach wentylacyjnych Fordow, a podmuchy ich eksplozji mogły uszkodzić lub zniszczyć tunel z kaskadami wirówek do wzbogacania uranu. Aktualnie niejasne są losy 408 kg wysoko wzbogaconego uranu 60% z Fordow, który po wzbogaceniu do poziomu 90% mógłby posłużyć jako

materiał (uran bojowy) dla 9–10 głowic nuklearnych. To właśnie skala faktycznych zniszczeń dwóch ośrodków wzbogacania uranu będzie jednym z mierników sukcesu lub porażki operacji Izraela i USA. Podobnie jak po wcześniejszych nalotach Izraela, Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej (MAEA) nie odnotowała skażeń radioaktywnych, ale możliwe są miejscowe skażenia przemysłowe w wyniku uwolnienia chemikaliów do obróbki różnych form uranu.

Czy istnieje ryzyko asymetrycznego odwetu Iranu?

Media rządowe Iranu zbagatelizowały skuteczność operacji USA, choć nie brakowało w nich też gróźb asymetrycznego odwetu. Iran zмага się obecnie z bezprecedensowym osłabieniem wpływów regionalnych, ograniczeniami potencjału wojskowego i [problemami wewnętrznymi](#), przy których kumulacji zagrożone są stabilność i trwanie teokracji w Teheranie. Naloty Izraela na członków cywilnego i wojskowego kierownictwa Iranu utrudniają reakcję państwa, a ze względu na specyfikę irańskiego systemu politycznego deklaracje i rezolucje parlamentu nie mogą być traktowane jako miarodajne. Wobec zgromadzonych już w regionie sił i środków USA możliwe, że [opcje odwetu raketowego](#) lub [blokady cieśniny Ormuz](#) zostaną uznane

przez Iran za zbyt ryzykowne. Nie wyklucza to jednak sięgnięcia po opcje zakłócania sygnału GPS w celu utrudnienia żeglugi w cieśninie lub nękania dronami sił amerykańskich w razie kolejnych ataków USA. Najbardziej prawdopodobna wydaje się kontynuacja ataków na Izrael pociskami balistycznymi i dronami dalekiego zasięgu, aż do wyczerpania większości ich rezerw. Biorąc pod uwagę wcześniejsze sposoby działania Strażników Rewolucji i [libańskiego Hezbollahu](#), wykorzystanie ataków terrorystycznych przeciwko bazom lub obywatelom USA może zostać odsunięte w czasie, by uniknąć konfrontacji z nimi.

Jakie mogą być skutki ataku na Iran dla jego negocjacji nuklearnych z USA?

Perspektywa dalszych zmasowanych uderzeń USA, które mogłyby zagrozić przetrwaniu reżimu, może kierować Iran w stronę ustępstw i zgody na wszystkie lub większość amerykańskich żądań. Zapewnienia prezydenta USA i szefa Pentagonu, że ich priorytetem są kwestie nuklearne, a nie zmiana reżimu w Teheranie, może być traktowana jako metoda utrzymania ścieżki dyplomatycznej. Bezpośrednie rozmowy Iranu z Izraelem wydają się wciąż wykluczone, choć takie rozwiązanie sugerował prezydent Trump. Obecnie Iran próbuje wykorzystać mediację Francji, Wielkiej Brytanii i Niemiec, by kontynuować negocjacje z USA, nawet jeśli ich rezultatem byłoby większe [ograniczenie irańskiego programu nuklearnego niż spodziewane podczas rozmów rozpoczętych w kwietniu br.](#) Elastyczność Iranu w kwestiach nuklearnych mogłaby prowadzić do realizacji podstawowych celów Izraela w odniesieniu do irańskiego zaplecza nuklearnego. Dla Iranu i stabilności jego reżimu najpoważniejszym problemem będą potencjalne skutki wyraźnego ugięcia się pod presją wojskową oraz ciosu wizerunkowego. Jednocześnie realne zagrożenia dla Iranu ze strony obu głównych rywali mogą zmusić reżim do zademonstrowania gotowości na ustępstwa. Ponieważ

ultimatum USA jest bardzo krótkie, duchowy przywódca Iranu Ali Chamenei ma niewiele czasu na decyzję. Ustępstwa mogą być jednak tylko działaniem taktycznym, obliczonym na zmniejszenie ryzyka otwartej konfrontacji wojskowej z USA. Iran zdobył wystarczającą [wiedzę, doświadczenie, kadry naukowe i ilości uranu dla wznowienia tajnych prac nad arsenałem nuklearnym](#).

Jaka rolę w rozwiązaniu kryzysu mogą odegrać inne państwa?

Od 13 czerwca br., czyli rozpoczęcia izraelskich nalotów, rośnie zainteresowanie wielu państw Bliskiego Wschodu i spoza tego regionu zmniejszeniem ryzyka eskalacji konfliktu zbrojnego z udziałem Iranu, Izraela i USA. Mają one w większości coraz bardziej krytyczny stosunek do całości polityki Izraela, ale nie wyrażają tego publicznie. Obawiają się jednak konsekwencji upadku irańskiego reżimu, a kraje arabskie – także liczby potencjalnych uchodźców oraz zbyt dużego wzmocnienia Izraela w regionie. Ważną rolę mają do odegrania także państwa europejskie. Wielka Brytania i Francja dysponują znaczącymi siłami i środkami wojskowymi na Bliskim Wschodzie, które wspierają operacje Izraela oraz USA. Większość państw europejskich deklaruje chęć ograniczenia zdolności nuklearnych Iranu, zahamowania jego [pomocy wojskowej dla Rosji](#) oraz powstrzymywania nowych fal bliskowschodniego terroryzmu lub masowego ruchu uchodźczego. Iran nie może obecnie liczyć na otwarte wsparcie wojskowe Rosji, Chin i KRLD, nawet biorąc pod uwagę wspólne interesy tej rewizjonistycznej czwórki w osłabieniu globalnej i regionalnej pozycji USA. Iran nie może też liczyć na więcej niż czysto symboliczne działania Rosji i Chin na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ. Tak trudne dla Iranu uwarunkowania międzynarodowe mogą się utrzymywać w sytuacji, gdy władze w Pekinie obawiają się wzrostu cen ropy naftowej i destabilizacji Zatoki Perskiej, która zaspokaja do 40–50% chińskiego zapotrzebowania na ten surowiec.